

Bilety po 400 groszy poszły jak ciepłe bułeczki...

Kielce

Lidia Cichocka

cichocka@echodnia.eu

Już po raz drugi kieleckie teatry przystąpiły do akcji Bilety za grosze. Teatr dramatyczny zaproponował nagradzany w wielu festiwalach i przeglądach spektakl „Samotność pól bawełnianych” a teatr lalkowy także utytułowaną sztukę „Robale”.

Jak było do przewidzenia publiczność czekała na tę chwilę.

W teatrze imienia Żeromskiego, mimo, że kasę otwierano o 12 pierwsi chętni na bilety zjawili się już o godzinie 7 rano. Potem kolejka gęstniała, wydłużała się i kiedy kasę otwarto błyskawicznie sprzedano 240 biletów. - A przecież jedna osoba mogła kupić tylko dwa bilety - podkreśla Paulina Drozdowska z teatru.



FOT. DAWID ŁUKASIK

► **Pierwsi widzowie ustawili się przed kasą o godzinie 7, chociaż sprzedaż biletów zaczęła się o godzinie 12.**

Wolne miejsca skończyły się bardzo szybko, chociaż ciągle zgłaszają się osoby chcące kupić bilety po 400 groszy. Warto więc uprzedzić, że także

w czasie plebiscytu o Dziką Różę, kiedy można kupon z gazety wymienić na bilet, kolejka ustawia się od wczesnych rannych godzin.

W Teatrze lalki i Aktora Ku-buś także chętnych na bilety po 400 groszy było wiele osób. - Ale zostały nam jeszcze wolne miejsca więc zapraszamy do kas - mówi Jolanta Świstak.

Pomysłodawcą i koordynatorem akcji biletu za grosze jest Instytut Teatralny imienia Zbigniewa Raszewskiego. W ubiegłym roku cieszyła się wielkim powodzeniem. Na widowniach 100 polskich teatrów zasiadło blisko 50 tysięcy widzów - także, a może przede wszystkim, tych, którzy do teatru zaglądają rzadko lub wcale. W tym roku cena biletu jest bezpośrednim nawiązaniem do przypadającej właśnie 400. rocznicy śmierci Williama Szekspira. Zaprezentowane zostaną spektakle, które cieszyły się bardzo dużą popularnością, przedstawienia głośno komentowane i te doceniane w ważnych konkursach oraz na festiwalach. Do akcji przyłączyło się 90 teatrów publicznych z całej Polski. ● ©®